

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,  
na stronie 3-linowej 50 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII

NOWEMIASTO-POMORZE WTOREK, DNIA 12 WRZEŚNIA 1933

NR. 107 a

## W 250-lecie odsieczy wiedeńskiej.

Motto: Naród, który nie szanuje  
swojej tradycji i zapomina o swojej  
przeszłości dziejowej, nie zasługuje  
na szacunek obcych.

250 lat temu, kiedy na tronie polskim zasiadł jeden z ostatnich bohaterów Polski niepodległej, Jan III Sobieski, ukazało się na horyzoncie chrześcijańskiej Europy groźne widmo najazdu tureckiego, a z nim i jarzmo niewoli tureckiej oraz zagłady kultury zachodnio-europejskiej.

Wstępem do podboju Europy miał być atak 300-tysięcznej armii tureckiej, pod wodzą Kara Mustafy, na Wiedeń — stolicę Austrii. Stąd już wojska tureckie byłyby niebawem wyruszyły do Polski pod Kraków, a następnie do dalszych krajów Europy zachodniej.

Na wieść o obleganiu przez Turków Wiednia, z którego uszedł nawet cesarz Leopold I, sprzymierzony z Austrią król polski Jan III, zwycięzca z pod Chocimia, zebrał pospiesznie swoje wojsko i już w kilku dniach stanął pod murami Wiednia, gotowy do odsieczy obleganym. Pod naczelnym dowództwem króla polskiego wojska polskie i austriackie wykonały atak na kilkakrotnie liczniejszego

wroga w dniu 12 września 1683 r. Atak ten, dzięki doskonale obmyślanemu planowi walki i niezłomnej energii naczelnego wodza, przyniósł Polakom pełne chwały zwycięstwo. W ręce polskie dostał się cały przebogaty obóz turecki wraz z zieloną chorągwią Proroka. Przedewszystkiem jednak Wiedeń został ocalony, a z nim i reszta Europy. Groźny i potężny nieprzyjaciel pierzchnął, snać przestraszony szumem skrzydeł polskiej husarii, która najdzielniej tu walczyła. Złamana została potęga muzułmańska. Oręż polski, tylekroć zwycięski, raz jeszcze ostatni przed upadkiem Polski zabłysnął w pełni blasku i chwały.

Sława króla polskiego, który podniósł znacznie tak zaszczytne dla Polski miano „przedmurza chrześcijaństwa”, który ocalił od niechybnej zagłady kulturę zachodnio-europejską, lotem błyskawicy rozeszła się daleko i szeroko po świecie. Sława ta i pamięć o niej przechodziła z pokolenia na pokolenie, przetrwała 250 lat, poprzez okres upadku i poniżenia Polski i trwać jeszcze będzie przez wieki.

Zwycięstwo wiedeńskie, odniesione dzięki Polakom i przez Polaków, złotymi zgłoskami zapisa-

ne jest na kartach dziejów powszechnych i żadna już siła nie zdoła go z tych kart wymazać — choć odwiecznie wrogi nam sąsiad zachodni stara się podstępnie sposobami zmniejszyć, a nawet przekreślić zasługi Jana Sobieskiego i jego żołnierzy.

Odsiecz wiedeńska, w której blasku oręza polskiego nie mogą znieść pruskie żrenice oraz postać rycerskiego bohatera i jego rycerzy pamięć w sercach Polaków.

W chwili obecnej, kiedy obchodzimy wszyscy, jak Polska długa i szeroka, 250-lecie tej odsieczy, kiedy dla przypomnienia sobie szczegółów zwycięstwa sięgamy myślą wstecz do promiennych chwil naszej przeszłości, czynimy to nie z prostackiej chępliwości, nietylko dla pobudzenia słusznej zresztą i szlachetnej dumy narodowej. Czcimy naszego wielkiego bohatera i jego rycerzy pamięcią o ich czynach — a robimy to w głębokim poczuciu ścisłej i silnej łączności z przeszłością, z tą przeszłością naszą dziejową, z której myślimy wszyscy, a bez którejby nas nie było.

Łucja Czarkowska.

### Dekret o pożyczce wewnętrznej.

W „Dzienniku Ustaw“ z datą 7 września ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 września 1933 r. o wypuszczeniu pożyczki wewnętrznej, upoważniającej ministra skarbu do emisji imiennych obligacji pożyczki do wysokości nominalnej 120 milj. zł w złocie. Dekret zawiera 15 artykułów, podpisany jest przez Prezydenta Rzeczypospolitej oraz wszystkich członków gabinetu.

Z okazji ogłoszenia dekretu o pożyczce urzędowa PAT. ogłasza wywiad z ministrem skarbu, p. Zawadzkim oraz oświadczenie premiera p. Jędrzejewicza.

W wywiadzie z ministrem skarbu znajdujemy analizę warunków pożyczki oraz urzędowe wyjaśnienie jej motywów.

Pożyczka jest pomyślana jako środek pokrycia prawdopodobnego deficytu budżetowego za półrocze drugie bieżącego roku budżetowego.

Warunki pożyczki są następujące: Stopa — 6 proc., a nawet w rzeczywistości, przy kursie 96, nieco wyższa. Termin spłaty pożyczki 10-letni, obligacje pożyczki posiadają prawa papierów pułkarskich, nadto zaś będą korzystały z dwóch specjalnych przywilejów: będą przyjmowane w nominalnej wartości na spłatę podatku spadkowego i będą wolne od wszelkiego zajęcia za należności, nawet w wypadku egzekucji z tytułu ciężarów podatkowych.

Dnia 7 bm. w sali Senatu odbyło się posiedzenie konstytucyjne obywatelskiego komitetu pożyczki pod przewodnictwem p. marsz. Raczkiewicza.

### Rozporządzenie Min. Skarbu.

Warszawa, 8. 9. W „Dzienniku Ustaw“ z dnia dzisiejszego prócz dekretu prezydium o rozpisaniu pożyczki wewnętrznej znajduje się również rozporządzenie ministra skarbu o tej pożyczce. Na mocy tego rozporządzenia subskrypcja na pożyczkę narodową zostaje otwarta z dniem 28-go września rb. Obligacje pożyczki wypuszczane będą w odcinkach wartości po 50, 100, 500 i 1000 złotych i będą zaopatrzone w 20 kuponów półrocznych, z których pierwszy płatny będzie dnia 1-go lipca 1934 roku. Należność za subskrybowane obligacje rozkłada się na 6 równych rat, z których pierwsza winna być wpłacona przy subskrypcji, następne raty winny być wpłacone w listopadzie i w grudniu 1933

r. oraz w styczniu, lutym i marcu 1934 r., najpóźniej 5-go dnia każdego miesiąca. Osoby fizyczne i prawne, posiadające należności od skarbu państwa z jakiegokolwiek tytułów, mają prawo żądania spłaty tych należności w obligacjach pożyczki narodowej, według ich ceny sprzedażnej. Obligacje wydawane będą subskrybentom od 1-go lipca 1934 roku.

### „Prymas Węgier w Częstochowie.

Częstochowa. Prymas Węgier, ks. kardynał Seregy, przyjechał z Poznania samochodem do Częstochowy. Dostojnego gościa przywitał u stóp Jasnej Góry ks. biskup Kubina w otoczeniu oo. Paulinów, w imieniu których wygłosił mowę powitalną w języku łacińskim. Generał zakonu o. Pius Przeździecki wyraził radość, że klasztor jasnogórski gości w swych murach prymasa Węgier, które są kolebką zakonu oo. Paulinów. Potem ks. kardynał Seregy odprawił na Jasnej Górze w kaplicy Najsw. Marii Panny mszę św. Z Częstochowy prymas Seregy uda się w drogę powrotną do Węgier.

### Ks. Zongołowicz biskupem ?

W kołach „sanacyjnych“ mówi się, że kurator poznańskiego okręgu szkolnego, p. Pollak, będzie powołany na wiceministra oświaty, ponieważ dotychczasowy wiceminister oświaty, ks. Zongołowicz, zostanie jakoby biskupem przemyskim.

Należy odczekać, czy te wersje „sanacyjne“ znajdą potwierdzenie.

### Memoriał Synodu prawosławnego do rządu.

Synod Cerkwi prawosławnej uchwalił wystosować do rządu memoriał o konieczności zniesienia dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. o przymusowym zarządzie mienia cerkiewnego. Tekst memoriału w tych dniach będzie opublikowany.

### Niemiecko-angielskie sensacje o rokowaniach polsko-rumuńskorosyjskich.

London. Berliński korespondent „Daily Expressu“ podaje swemu dziennikowi sensacyjną wiadomość o „rokowaniach między Polską, Rumunią i Rosją sowiecką, jakie w najbliższych dniach mają się odbyć w Zaleszczykach“. Do Zaleszczyk mają przybyć: rumuński premier Vajda-Voevod, pełnomocnik rządu sowieckiego i min. spr.zagr. Beck.

Berlińskie sfery polityczne insynuują, jakoby celem tych rokowań było zawarcie „układu wojkowego, skierowanego przeciw Niemcom“.

### Nowa zbrodnia hitlerowców w Gdańsku.

#### Zabity robotnik polski.

Gdańsk. We wtorek, dnia 5 bm. w Stübblau (Zblewie) na terenie W. M. Gdańska został zastrzelony robotnik polski, Dominik Wardyn. Zabójstwo Wardyna przedstawia się bardzo zagadkowo. Inaczej przedstawia sprawę komunikat prawowy senatu, inaczej prasa niemiecko-gdańska.

Komunikat urzędowy senatu brzmi:

— „Polscy dojarze napadli czynnie z kosami w rękę na członka org. S. A. i jak podaje świadek, również Polak, zagrozili mu obcięciem głowy. Wskutek tego napadnięty położył na miejscu napastnika wystrzałem z pistoletu“.

Urzędowy komunikat brzmi więc bardzo lakonicznie. Nie podaje żadnych nazwisk ani okoliczności zajścia. Według doniesień tejże zaś prasy gdańskiej doszło do bójki pomiędzy dojarzem Zielińskim a Dominikiem Wardynem. Przywołany żandarm zaprowadził Zielińskiego na wójtostwo, zaś Wardyna polecił przytrzymać dwu hitlerowcom szturmowym. Gdy żandarm wrócił, zastał Wardyna leżącego na bruku z postrzałem w piersiach. Hitlerowcy (zwykli u nich sposób!) tłumaczyli się, że Wardyn rzucił się na nich z nożem, wobec czego jeden z nich strzelił do niego. Postrzelony zmarł, zanim przywołano lekarza.

Wielka rozbieżność w opisie zajścia, — jaka zachodzi między tem, co donosi urzędowy komunikat senatu, a prasa — dowodzi, że sprawa przedstawia się tajemniczo i nie można w tej chwili dawać wiary obu tym oświetleniom.

Sprawa niewątpliwie odbija się echem tam, gdzie należy.

### Mobilizacja hitlerowskich oddziałów szturmowych w Gdańsku.

Gdańsk, 7. 9. W dniu wczorajszym wszystkie hitlerowskie oddziały „S. A.“ i „S. S.“ na terenie Wolnego Miasta otrzymały rozkaz pozostawania w pogotowiu alarmowym w Gdańsku, w miejscu koncentracji, wyznaczonym dla poszczególnych oddziałów szturmowych.

### Austriaccy socjaliści ogłosili bojkot towarów niemieckich.

Wiedeń. Kierownictwo partii socjal-demokratycznej, zgodnie z życzeniem międzynarodówki robotniczej, ogłosiło wezwanie do bojkotu towarów niemieckich.

## Kawaler orderu „Polonia Restituta“.

Donosiliśmy już w gazecie o odznaczeniu przez rząd żyda Szaloma Asza krzyżem „Polonia Restituta“.

Nie od rzeczy będzie z pośród mnóstwa notatek i artykułów, zamieszczanych w prasie narodowej, piętnującej tego udekorowanego kalumnjatora, zięjącego nienawiścią do Polaków i wszystkiego, co polskie, a zwłaszcza armii polskiej — chluby Narodu, przytoczyć to, co już przed dziesięciu laty pisała „Myśl Narodowa“.

Otóż w nr. 3 „Myśli Narodowej” z dnia 20 stycznia 1923 znaleźć można następujące tłumaczenie artykułu tego żyda, zamieszczonego w roku 1919 w nowojorskim „Jewish Times“.

„Wojska polskie zaraz po wkroczeniu do jakiegokolwiek miasta, zdobytego na Ukrainach, Litwinach lub bolszewikach, natychmiast wyrzynają młodzież żydowską w oczach jej rodziców... Białorusini i Ukraińcy podpalają swoje wsie i miasteczka i uciekają przed Polakami jak przed zarzą. Polacy stali się postrachem małych narodów w Rosji, jak dzikie narody średniowiecza... 80 proc. żołnierzy polskich nie umie ani pisać ani czytać. Większość składa się z rozwydrzonych urwisów. Wielu oficerów pochodzi z dawnej carskiej armii rosyjskiej i ci rozniecają wśród ciemnych mas chłopskich dzikie instynkty w stosunku do żydów...  
„W pojęciu polskich wojsk Polska jest niepodległa, więc można rabować, gwałcić, mordować.  
„Jest obowiązkiem sprzymierzeńców, którzy naród ten do życia powołali, oświadczyć polskim panom, że niepodległość i wolność mają swoje granice. Naszym delegatom w Paryżu udało się przekonać rządy świata, że naród polski ze swymi pojęciami o wolności i niepodległości nie jest zdolny do ochrony mniejszości narodowych, zostających się w jego granicach“.

I w tym tonie czytamy dalej wywody Asza, kończące się zaleceniem, żeby wraz z oddziałami polskimi posuwały się oficerskie ekspedycje angielsko-amerykańskie, których „zadaniem byłaby ochrona ludności żydowskiej przed oficerami i żołnierzami polskimi... aby bronić braci przed huliganami“... (dosłownie!)

Tak pisał wychowany na polskiej ziemi, wykarmiony polskim chlebem żyd Szalom Asz.

Tak nikczemne oszczerstwo popełnił ów żydziak, kierujący posunięciami politycznymi masonerii, w piśmie nowojorskim w chwili, gdy najlepsi synowie Odrodzonej Polski krwawili i ginęli na licznych frontach w walkach z Niemcami i hajdamaczyzną, Litwinami i Czechami, utrwalając w jej granicach ziemię kresowe zarówno na zachodzie jak południu i wschodzie.

Tak potworne brednie, szkalujące najbardziej pod słońcem tolerancyjny naród, puszczał w świat obmierzchły żyd w czasie, gdy cały Naród Polski, wszystkie Jego generacje (młodzież polska i starcy, kobiety nawet), powstrzymując bohaterko nawałę bolszewicką — uratował kulturę i cywilizację zachodnią.

Tak cynicznie zohydzał nas żyd wówczas, gdy, nie mając jeszcze własnego przemysłu wojennego, zdani byliśmy na łaskę i niełaskę mocarstw zachodnich.

W bezprzykładnym paszkwiliu tym jest także cenne dla nas wyznanie Asza, jak lotrowsko szkodził nam żydzi na konferencji pokojowej w Paryżu, powodując w konsekwencji narzucenie Polsce t. zw. traktatu o mniejszościach.

\* \* \*

A oto druga próbka artykułów Asza o Polsce, przytoczona przez „Myśl Narodową” w nr. 11 z 17 marca 1923 z żargonowego pisma londyńskiego „Die Zajt” nr. 3538 z roku 1923 p. t. „Jarmark w Łowiczu”.

„Muszę przyznać fakt, że, skorom zobaczył, jak żydzi handlują i obrabiają chłopów, podziwiałem się. Gdy ujrzałem, że kramy żydowskie przepelnione są chłopami i chłopkami, a kramy polskie, które potwierzały stowaryżenie dla zwalczania handlu żydowskiego, świecą pustkami, zdumiałem się. Widać, że nie pomaga, iż kram polski stoi pod świętą ochroną chrześcijańsko-katolickiej Polski, a ostatnio przybyły inne święte cadyki, jak „Kościuszkowski” i „Mickiewicz”, których kupić można w polskim kramie.

## W pogoni na około ziemi.

29  
Ciąg dalszy.

Propozycja została przyjęta i noc następną już przepędzono w trzech numerach hotelu „King of England”, jednego z najwytworniejszych i najpiękniejszych w Kairze.

Kiedy na drugi dzień spotkano się znów z sobą, kapitan miał minę człowieka gniewnego.

— Cóż jest, drogi, przyjacielu? — zapytał Ryszard. — Czy źle spałeś w nocy?

— Wściekle źle spałem — odpowiedział kapitan. — I jakże mogło być inaczej! Ta pościel jest tutaj za miękka, a przytem brak mi było szumu bałwanów morskich. Taki stary wilk morski, jak ja podobny jest do dziecka, które trzeba kołysać, zanim zaśnie.

Do rozmawiających przybliżył się w tej chwili młody kelner i kłaniając się nisko, zapytał:

— Czy państwo nie chcieliby się czasem przejechać do Gizeh? Właśnie na podwórzu znajduje się człowiek z wielbłędami.

— Wspaniała myśl! — zawołał Ryszard z ożywieniem. — Przecież już 24 godziny bawię

„Nie nie pomagają te wszystkie dobre i pobożne nazwiska wszystkich polskich cadyków. Tańszy chleb i bańka nafty mają większe znaczenie dla chłopów, niż wszystkie pobożne nazwiska. I może klecha nawet kropić sklep polski co rana wodą święconą i może nawet Matka Boska zwać chłopów do kupowania w polskim sklepie, to jednak chłop tam pójdzie, gdzie dostanie taniej soli i gdzie z nim się po ludzku obejdą... itd. itd.“

**I taki to Asch otrzymał jeden z najwyższych polskich orderów, krzyż „Polonia Restituta“.** Nieodrodny potomek morderców Chrystusa, żyd, zohydzający najświętsze nasze ideały i uczucia, bluźniący i naigrawający się z symbolu religii chrześcijańskiej — Krzyża, udekorowany krzyżem!

Szalom Asz jest czołowym pismakiem plugawej nacji lichwiarzy i złodziei, oszustów i przemytników, fałszerzy i paserów, stręczycieli nierządu i handlarzy żywym towarem, konfidentów i zdrajców.

Quousque tandem...? (Dokąd dojdziemy).  
Zbigniew Łukaczyński.

## Katastrofa górnicza.

### 5 górników zostało zasypanych.

Sosnowiec. W kopalni „Modrzejów” w Nivce pow. będzińskiego wydarzyła się poważna katastrofa górnicza. Wskutek załamania się stropu 5-ciu górników zostało zasypanych.

Akcja ratunkowa na kopalni Modrzejów trwa. Mimo to do zasypanych górników nie udało się dotychczas dostać. Jest mało nadziei znalezienia ich przy życiu. Katastrofa wydarzyła się na głębokości 40 m. Na odcinku tym pracowało 12 górników, 7 z nich udało się ująć z życiem, natomiast 5 zdołało się uratować. Są to przeważnie młodzi ludzie w wieku od 25—35.

Na miejsce katastrofy przybyła dziś komisja z ramienia władz bezpieczeństwa oraz władz górniczych. Kolumna ratownicza pracuje bez wytchnienia.

### Jeszcze 3-ch górników, zasypanych węglem w kopalni.

Katowice. Dn. 5 bm. na kopalni „Boer” w Kostuchnie, pow. pszczyński, zdarzył się wypadek wskutek oderwania się stropu na filarze, skutkiem czego zasypani zostali zwłami węgla górniczy Kuzia i Otko. Obaj nieszczęśliwi ponieśli śmierć na miejscu. Kuzia osierocił żonę i dwoje dzieci. Otko zaś żonę i pięcioro dzieci. Dochodzenia, celem ustalenia przyczyn wypadku prowadzi okr. urząd górniczy w Katowicach wspólnie z prokuratorem.

Na kopalni Radzionków pod Tarnowskimi Górami uległ nieszczęśliwemu wypadkowi wskutek oberwania się na filarze węgla górnik Franciszek Gnot, lat 21. Nieszczęśliwy górnik został zasypany tak wielkimi zwłami węgla, że dopiero po 30-godzinnej pracy udało się drużynie ratowniczej dotrzeć do miejsca katastrofy, skąd wydostano całkowicie zniekształcone zwłoki Gnota. Osierocił on żonę, którą poślubił przed 3 miesiącami.

## We Francji rozruchy antyżydowskie.

Paryż, 7. 9. Dzielnica Montparnasse była wczoraj widownią bójki między członkami nacjonalistycznej organizacji młodzieży „Jeunesses patriotes”, a grupą żydów, uchodźców z Niemiec. „Echo de Paris” w następujący sposób przedstawia przebieg zajścia:

Kilku młodych ludzi, siedzących na tarasie kawiarni, było świadkiem krytyki rządu francuskiego, wypowiedzianej głośno i w zjadliwej formie przez towarzystwo, zajmujące sąsiedni stolik i złożone z żydów niemieckich. Po ostrej wymianie zdań doszło do rękoczynów, przy czem publiczność stanęła po stronie młodych ludzi, wyrażając swą aprobatę okrzykiem: niech żyje Francja!

„L'Echo de Paris” dodaje, że czas położyć kres prowokacyjnemu zachowaniu się uchodźców z Niemiec w stolicy Francji.

w Kairze i nie widziałem jeszcze piramid. Dalej, kapitanie, ty perło wszystkich kapitanów, jedziemy do Gizeh, niech kelner powie temu człowiekowi od wielbłędów, że zaraz będziemy u niego.

Kapitan Steurmer skrzywił się kwaśno i zamruczał:

— Tego mi jeszcze brakowało! Przyjdzie mi chyba czołgać się na przekłętym wielbłądzie. Ani mi w głowie, wołę iść pieszo.

— Ależ, kapitanie! — zaśmiała się Mabel. — Przecież wielbłąda nazywają okrętem pustyni, więc taka przejażdżka przypomni panu Albatrosa.

— Porządny okręt niema żadnego garbu! — zawołał kapitan. — Ha! robicie ze mną, co się wam podoba, a szczególnie od tego czasu, gdy się dowiedziałem, że ten piękny chłopak jest dziewczyną, stałem się jak wosk miękki w waszych rękach. Dobrze, jedziemy.

Pospiesznie napełniono kosz różnymi prowiantami, a następnie udali się na podwórze.

Oparty o kolumnę kamienną stał właściciel wielbłędów w malowniczym ubiorze narodowym.

— Czy mówisz po angielsku, felachu? — zapytał kapitan.

Wielbłądziarz wzruszył ramionami.

## Skonfiskowane.

### Czy marszałek Piłsudski pojedzie do Moskwy.

Łódzki prorządowy „Głos Poranny” podaje następującą wiadomość:

Nowy Jork, 1 września.  
W prasie amerykańskiej ukazała się wiadomość z Warszawy, jakoby rząd sowiecki zaprosił do Moskwy marsz. Piłsudskiego.

Znany publicysta polsko-amerykański, prof. Tomasz Siemiradzki, ideowy piłsudczyk, wiadomość tę zaopatruje w następujący komentarz:

— Nie jest miło zwyciężonemu jechać z wizytę pierwszą do zwycięzcy. Lecz, gdy zwyciężony i upokorzony niegdyś przeciwnik zaprasza serdecznie swego zwycięzcę, aby się podzielił z nim chlebem i solą, w jego stolicy, wszystko jest w porządku...

— Jeżeli Piłsudski uzna za właściwe odwiedzić w Moskwie naród rosyjski i przełamać się w Kremlu chlebem z dzisiejszymi następcami carów, będzie to znakiem, że bardzo wiele rzeczy narasta we wschodniej połowie Europy. Bardzo będzie nie w smak Niemcom i nawet Anglija zacznie się głęboko zastanawiać nad możliwymi następstwami.

A jakoż tam będzie z bolszewikami?

Sami się zreformują.  
W amerykańskim tygodniku „Times” opublikowano w przeglądzie spraw zagranicznych w rubryce „Poland” artykuł „Joseph to Joseph” (Józef do Józefa), w którym jest mowa o marszałku Józefie Piłsudskim i o Józefie Stalinie:

Jako jeden dyktator do drugiego — pisze „Times” — Józef Stalin wysłał ubiegłego miesiąca Józefowi Piłsudskiemu niezwykle dar osobisty. Składał się on z grubej pliki poślódkich ze starości dokumentów z archiwum byłej carskiej tajnej policji, dotyczące działalności Piłsudskiego za czasów caratu. Gdy Piłsudski otrzymał te dokumenty w swym majątku Pikiliszkach pod Wilnem, nie posiadał się z radości, zamknął się sam w swojej pracowni i pochłaniał je jeden po drugim.

Wiadomość tę zamieszcza oczywiście „Głos Poranny” na 1-ej stronie, zaopatrując ją w niezwykle sensacyjne tytuły.

### Lotnik krakowski zestrzelony przez sowiecką straż graniczną.

Łuck. Samolot S 1, pilotowany przez Tadeusza Tyrałę z pasażerem Bronisławem Włodarczykiem, oznaczony konkursowym numerem „13”, zabłądził i nadleciał koło miejscowości Wolny nad granicą, gdzie był ostrzeliwany przez graniczną straż sowiecką.

Samolot ten leciał na wysokości 200 metrów. Strzały, dane przez straż, uszkodziły samolot, który wywrócił się i upadł po stronie sowieckiej, w odległości 100 m. od naszej granicy.

Stan lotników nie jest znany. Wiadomo tylko, że samolot roztrzaskał się i że żołnierze sowieccy wynieśli z samolotu załogę.

— Może umiesz trochę po francusku?

— Si, si, monsieur!

— Dobrze, będziemy się porozumiewali po francusku — zamruczał kapitan. — Chcemy się wybrać do piramid, czy nas tam zawieziesz i zpowrotem odwieziesz do hotelu?

— Si, si monsieur!

Felach postawił jakieś dosyć bezczelne żądanie, ale Ryszard zgodził się natychmiast.

— Proszę państwa za mną! — rzekł człowiek w języku francuskim, który bźniał nie jak najgorzej. — Wszystko mam przy sobie w hotelu, teraz zaś pora jest najlepsza i państwo mogą około południa być około piramid.

Za chwile całe towarzystwo siedziało na łodzi, wielbłądziarz schwył z wiosła i za chwilę pomknęła parka po zielonych wodach Nilu.

Na drugim brzegu czekał chłopiec z czterema wielbłędami. Wśród wesołego śmiechu wdrapano się na zwierzęta, kapitan jeden tylko przeklinał, na czem świat stoi.

Mała karawana udała się teraz w drogę, a człowiek, do którego należały te zwierzęta pociągowe, szedł pieszo obok wielbłąda, na którym Ryszard jechał. Szczególniejszą na młodego Anglika zwracał uwagę.

C. d. n.

## Rozporządzenie J. E. ks. Biskupa Okoniewskiego w sprawie obchodu 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiednia.

Celem upamiętnienia chwili, kiedy zjednoczone wojska chrześcijańskie pod wodzą Jana III Sobieskiego przed 250 laty odniosły pod Wiedniem, gdzie również liczni Pomorzanie uczestniczyli, walne zwycięstwo nad pokaźnymi, zarządzam, aby po zapowiedzeniu z amboną w przyszłą niedzielę we wszystkich kościołach diecezji.

1. we wtorek, dn. 12 września o godz. 6 wiecz., kiedy bitwa się wówczas rozstrzygnęła, uderzono przez kwadrans we wszystkie dzwony.

2. w niedzielę zaś następną, dn. 17 września, dołączono we Mszy św. jako oratio imperata kolekty de gratiarum actione, wygłoszono kazanie o bitwie pod Wiedniem, a po Mszy św. odśpiewano Te Deum oraz modlitwę za Rzeczypospolitą i jej Prezydenta.

3. aby duchowieństwo poparło komitety odsieczy wiedeńskiej i o ile możności, należało do nich.

Pelplin, dnia 7 września 1933.

(—) † Stanisław Wojciech, Biskup Chełmiński.

Nowemiasto. Towarzystwa ze sztandarami uprasza się o wzięcie udziału w nabożeństwach.

Ks. radca Pape, proboszcz.

## WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 11 września 1933 r.

Kalendarzyk, 11 września, Poniedziałek, Prota i Jacka m. m. 12 września, Wtorek, Imienia N. M. P. Wschód słońca g. 5 — 44 m. Zachód słońca g. 18 — 01 m. Wschód księżycy g. 21 — 46 m. Zachód księżycy g. 15 — 13 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Obchód 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiednia.

Nowemiasto. Z inicjatywy Pana Starosty Powiatu Lubawskiego, dnia 4 września rb., odbyło się zebranie zaproszonych delegatów celem utworzenia Powiatowego Komitetu. Na zebraniu obecni byli:

1. P. Czesław Budnik, referendarz i z-ca Starosty. 2. P. Wawrzyniec Kozłowski, lekarz weterynaryj. 3. P. Łazarewicz, naczelnik Sądu. 4. P. Kulikowski, nacz. Poczty. 5. Ks. Wętroński. 6. P. prof. Dr. Komassa. 7. P. prof. Lubicz-Majewski, dyr. Gimn. 8. P. Naczelnik Stacji Kolejowej. 9. P. Bolesław Jentkiewicz. 10. P. Wizimski, delegat Zw. Of. Rez. 11. P. Lewandowski, Prezes Kolej. P. W. 12. P. Feliks Murawski, prezes Podofic. Rez.

Poczem Pan Referendarz Budnik zagaił zebranie, witając zaproszonych gości i podał zebranym cel zaproszenia. Następnie przez akklamację wybrano na przewodniczącego zebrania p. referendarza Budnika, który dobrał sobie na sekretarza p. Murawskiego.

Po ożywionej dyskusji wybrano prezydium Komitetu Obchodu 250-lecia Odsieczy Wiednia, w skład którego weszli: 1. p. Lubicz-Majewski, jako przewodniczący. 2. Wizimski, jako sekr. 3. p. Jentkiewicz, jako skarbnik. Następnie uchwalono, że obchód uroczystości 250-lecia Odsieczy Wiednia odbędzie się zewnętrznie w niedzielę, dnia 24. IX. rb., natomiast uroczystość z okazji 400-lecia urodzin Stefana Batorego ma się odbyć w terminach dozwolonych wewnątrz w poszczególnych towarzystwach. Scisły program obchodu opracuje wybrane prezydium. Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 19,30.

Równocześnie Komitet Powiatowy zwraca się do wszystkich organizacji społecznych, kulturalnych, P. W. i W. F. z prośbą o zawiadomienie Komitetu do dnia 14 IX. rb. na ręce Prezesa Pana prof. Lubicz-Majewskiego, dyr. Gimn., czy będą mogły zasilić program ogólny akademii w dniu 24. IX. rb. i jaki materiał będą mogły dostarczyć (żywe obrazy, śpiew, muzyka, deklamacje i t. p.).

Powiatowy Komitet.

#### Niech nam wolno będzie zapytać!

Nowemiasto. Już podaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety o zwołanym z inicjatywy p. Starosty zebraniu zaproszonych delegatów celem utworzenia powiat. Komitetu Obchodu. Nas — jak już zaznaczyliśmy — przy zaproszeniu na rzeczne zebranie pominięto, co wywołało u zebranych ogólne zdziwienie. Ale, co przytem jeszcze osobliwszego, to ten fakt, że na odnośne pytania ze strony zebranych, dlaczego nie ma na zebraniu przedstawiciela „Drwęcy”, zastępca p. Starosty, p. ref. Budnik i zarazem przewodniczący zebrania z całym naciskiem oświadczył, że prasa została zaproszona. Niech nam tedy wolno będzie p. ref. Budnika zapytać, jaką on to prasę na rzeczne zebranie zaprosił. Nas w każdym razie nie! A przecież my jesteśmy jedyną miejscową prasą. Więc, jak to oświadczenie p. ref. Budnika zrozumieć? Mimochoć tylko jeszcze zaznaczamy, że i Tow. Powstańców i Wojsaków tu również zostało zupełnie zignorowane.

Redakcja.

#### Egzamin Magistra Prawa.

Mroczo. Dnia 11 lipca rb. p. Franciszek Pączkowski, syn miejscowego p. wójta, student prawa Uniwersytetu Poznańskiego, zdał egzamin magisterski. Obywatelstwo tu przyjęło wiadomość tę z radością, życząc p. P. wszelkiej pomyślności.

Śczęść Boże dalszej Jego pracy!

Mroczak.

#### Apel do ofiarności Szan. Obywatelstwa miasta Lubawy.

Lubawa. Chyżym krokiem opuszcza nas lato, nastają dni chłodne, przedsmak jesieni i w następstwie mroźnej zimy. Nasuwa się troska o zaopatrzenie naszych ubogich w ciepłą odzież, bieliznę i węgiel na zimę, troska tem większa, że długotrwałe ogólne smutne warunki ekonomiczne powiększają zastępy pomocy naszej potrzebujących. Są pomiędzy nami tacy, którzy sami dawniej hojną ręką pomagali ubogim. To też tem gorliwiej powinniśmy wyżyć i podwoić nasze wysiłki, aby nieść pomoc wszystkim potrzebującym.

Niestety, kasa nasza świeci pustkami. Zanosimy więc naszą gorącą i usilną prośbę do Szan. Obywatelstwa miasta naszego, aby zechcieli przyjąć z wydatną pomocą stowarzyszeniu naszemu, abyśmy już dziś mogli gromadzić zapasy na przyszłą zimę. Niechaj bliźni nasz, w którym widać powinniśmy samego Jezusa Chrystusa, nie cierpi wskutek mrozu i głodu. Wielkiego wysiłku potrzeba, by sprostać ogromnej potrzebie, ale przykazanie mówi: „Kochaj bli-

źniego Twego jak siebie samego”. Czyż nie pragniemy wszyscy, by nam ciepło było? Zyczymy więc tego także naszym ubogim bliźnim.

W najbliższych dniach kwestować będą panie ze stowarzyszenia naszego po domach. Niechże każdy da, co może, a da chętnie i szczerze. Przyjmujemy już teraz odzież znoszoną, bieliznę i obuwie, abyśmy po naprawieniu i wyczyszczeniu miały wszystko przygotowane, gdy nadejdzie zima. Przyodziejemy wtedy ubogich naszych i nie będziemy potrzebowali odmówić pomocy naszym bliźnim. Z wdzięcznością przyjmujemy wszelkie datki. Mamy nadzieję, że Szan. Obywatelstwo i tym razem nie odmówi nam swej pomocy, o co gorąco prosimy.

Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie.

#### I to jeszcze w tak trudnych czasach!

Lubawa. W ostatnich dniach jakiś agent obchodził składy i wkręcał ludziom książki, poświęcone p. Prezydentowi Mościckiemu za cenę 4 zł. Wykazywał się przytem poświadczeniem zarządu Be Be. Specjalnie odwiedzał koncesjonariuszy. Ten i ów, bojąc się odmówić wzgl. popadnięcia w nielaskę, kupił książkę. Z powyższego widać, jakim to sposobem stara się ludziom wypędnąć grosz z kieszeni. Ludność pomorska nie jest przyzwyczajona do podobnych metod. W dzisiejszych czasach, kiedy to tak okropnie trudno związać koniec z końcem, każde narażanie ludzi na niekonieczne wydatki budzi tylko gorycz i niesmak.

#### Tak się ulula!

Lubawa. Niejaki B., dzierżawca karczmy w Grabowie, będąc w mieście w ub. środę, tak zalał robaka, że o świecie zapomniał. Miał przy sobie rower, z którym chodził po mieście, czapkę natomiast i płaszcz gdzieś zostawił. W końcu i rower zgubił. Całą noc kręcił się po mieście, a na drugi dzień rano po wytrzeźwieniu szukał swych rzeczy. Najgorzej było z rowerem, który zdołał znaleźć dopiero po południu. Dziw, że też jeszcze ludzie w tak ciężkich czasach mają zbędne pieniądze aż na takie ululanie się!

#### Z sali sądowej.

Lubawa. Dn. 5 bm. bawił na sejście wyjazd. Sąd Okręgowy. M. in. znalazła się też sprawa Szczepana Sowy z Osetna. Akt oskarżenia zarzucał mu, że w grudniu 1932 r. zamierzał się targnąć na Ieśn. Lorenca w lesie Ostrowite. Leśny podejrzewał go o uprawianie kłusownictwa i ciągle go tropił. Gdy krytycznego dnia obchodził las, spotkał Sowę i gdy się zamierzał do niego zbliżyć, ten skierował lufę fuzji przeciwko L. Sąd po przesłuchaniu św. wydał wyrok, skazujący Sowę na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary. — Również ogłoszono wyrok sprawy Pawła Sobocińskiego, która toczyła się w Działdowie. Chodziło o przemyt 12 i pół kg. tytoniu z Niemiec. Oskarżony skazany został na grzywnę 2050 zł.

W czasie rozpraw Sądu Grodzkiego w ub. tygodniu został zasądzony Anast. Ługiewicz z Rożentala za kradzież roweru na rok więzienia dlatego, że był już karany jako recydywista. Niejaki F. Ruciński z Lubawy za kradzież różnych rzeczy został skazany na 2 lata więzienia jako recydywista.

#### Zwolnienie p. B. Ciszewskiego z Lubawy z czynności ogładcza zwierząt rzeźnych i mięsa na obwód Złotowo.

Lubawa. Bolesław Ciszewski z Lubawy zwolniony został z czynności ogładcza zwierząt rzeźnych i mięsa na obwód Złotowo. Zastępstwo na ten obwód powierzono tymczasowo ogładczeniowi zwierząt rzeźnych i mięsa, p. Stanisł. Kopysteckiemu z Rożentala.

#### Znowu pomocnik żydowski.

Targowisko. Dzięki gronu tu. obywateli mimo sprzeciwu większości gospodarzy została tu otwarta filja żydowskiej mleczarni, a najgorliwiej orędowni tujejsi sanatorzy, którzy już przedtem odstawali mleko do żyda w Lubawie. Istnieje tu odtłuszczarnia polska, lecz im to nie wystarczy i wolą żyda dorabiać. Taka to już u tych sanatorów miłość żydowska. Odtłuszczarnia została założona w domu Góralskiego, też sanatora. On to przez kilka lat prowadził odtłuszczarnię mleka, lecz mniej więcej przed rokiem na skutek machinacji zrobił fikcyjne bankructwo, przez co pozoszkodował okolicznych odstawać mleka na poważne kwoty. I taki człowiek teraz zaprzedał się żydowi. Czyż was, pomagrac żydowskich, nie wstyd!

#### Z Pomorza.

#### Nagły zgon w restauracji.

Grudziądz. Onegdaj późnym wiecz. zmarł nagle na udar serca przebywający w pewnym towarzystwie w restauracji mistrz dekarSKI, Jan Kalaska. — Zgon Kalaski nastąpił tak niespodziewanie, że nikt z obecnych w restauracji nie przypuszczał, że za chwilę nie będzie już on żył. Zachodzi przypuszczenie, że śmierć K. spowodowana została nadmiernym spożyciem alkoholu.

#### Śmierć lotnika pod Toruniem.

Toruń. W środę, dnia 6 bm., wydarzyła się w okolicy Mirakowa pod Chełmą katastrofa lotnicza, której szczegóły przedstawiają się następująco: O godz. 11-tej przed poł. wyleciał z lotniska 4 p. lot. w Toruniu na aparacie myśliwskim ppor. 4 p. lotn. Eugeniusz Fiks, który miał odbyć lot ćwiczebny. Pilot skierował aparat w stronę Chełmy i tam rozpoczął wykonywać swoje zadanie. W pewnej chwili samolot, który znajdował się zbyt nisko nad ziemią, zahaczył nieszczęśliwie o drzewo i runął na ziemię, rozbijając się na szczątki i grzebiąc pod gruzami lotnika.

Ppor. Fiks poniósł śmierć na miejscu. — Martwe zwłoki wydobyto z pod szczątków samolotu i przewieziono natychmiast samochodem do Torunia, gdzie umieszczono w kościele szpitala okr.

#### Po pogrzebie śp. por. Fichsa, który zginął w katastrofie lotniczej, jego brat zastrzelił się.

Toruń. Odbył się tu pogrzeb por. 4 ptk. lotniczego, śp. Eugenjusza Fichsa, który zginął w katastrofie lotniczej pod Chełmą.

Por. Fichs liczył lat 29. Na pogrzeb jego przybyła z Warszawy rodzina, m. in. brat zmarłego, 24-letni Tadeusz, student, mieszkający w Warszawie.

Po pogrzebie Tadeusza Fichsa widziano w restauracji „Satyr” jedzącą obiad. Wieczorem o godz. 19 Tadeusz Fichs przyszedł ponownie do restauracji „Satyr”, kazał sobie podać papier, ołówek i piasek listy, poczem zjadł wieszerek. Po wieszery położył na leżących na stole listach swój portfel i portmonetkę, poczem błyskawicznym ruchem dobył z kieszeni rewolwer i wystrzelił sobie w usta. Wezwano karetkę pogotowia, lecz w drodze do szpitala samobójca zmarł.

#### Myszy p. Gruenkiego dobrze się mają po Ratoru C. — Zdychać po nim ani nie myślą.

Nowemiasto. Jak Szan. Czytelnikom już wiadomo, przed kilku dniami wyszło dziwne rozporządzenie miejsc. Starostwa, mocą którego wszyscy właściciele nieruchomości pow. lubawskiego byli zmuszeni kupić trutki na szczury i myszy tylko z firmy „Sanator” w Bydgoszczy pod nazwą „Rator” „C”. Jak z plakatów wiadomo, trutka ta ma działać strasznie zabójczo na szczury, i myszy. Tymczasem obywatel p. A. Gr. z Bratjana przekonał siebie i innych o tem, jak trutka ta działa na myszy. Otóż w tym celu w ub. czwartek rano schwylił w pułapkę cztery myszy, dał im chleb, pszenicę i jęczmień, zaprawione ściśle według recepty owym płynem. Czekal dzień, czekał drugi, kończy się już i cała sobota, kiedy to piszemy, a tu myszki mimo, że wszystko zjadły, jak latały tak latają w pułapce, tylko ogonki zadzierając do góry — tak dobrze się po niej czują, a o zdechnięciu ani nie myślą. Myszy te zapewne dziękują wytwórni tak „silnej” trucizny, bo po niej się tylko tużają. Zaś p. G. czeka dalej, bo myśli sobie, że trutka owa przecież chyba jednak raz zacznie działać, choćby dopiero po tygodniu lub miesiącu! I za taką to trucizną ludność naszego powiatu zapłacić była zmuszona 15 tysięcy zł. i do tego w tych tak oplakanych czasach.

#### Takie zarządzenie o truci szczurów wydał Burmistrz miasta Brodnica. O Ratoru C ani wzmianki.

Brodnica. Tępienie szczurów. Ponieważ dotychczasowe tępienie szczurów nie dało dodatnich wyników, przeto polecam przeprowadzić stałe ich tępienie przez wykładanie trutek za pomocą pułapek, kotów, psów, uszczelnianie podłóg, oczyszczanie śmietników oraz racjonalne usuwanie odpadków domowych. Wobec tego, że szczury zwłaszcza w obecnej porze wprowadzają się do domów i są rozsadnikami nietylko chorób człowieka, ale i inwentarza żywego, należy w miesiącu wrześniu przystąpić do radykalnego tępienia szczurów w sposób wyżej podany. Zaświadczenie na ewtl. nabycie trutek z aptek można otrzymać w biurze nr. 4 Zarządu Miejskiego. Blokus, burmistrz.

#### Czemu w naszym powiecie inaczej?

#### Czyje w tem ręce?

Czy to hitlerowska robota czy zgola czyja inna? — Kto może mieć w nastawianiu takiej pułapki interes?

Pan Zbigniew Zuralski, obywatel ziemski z Wonny, otrzymał ostatnio następujące pismo, wysłane pocztą z Grudziądzu:

Adres:

Wielm. Pan  
Zbig. Zuralski

Wonna  
pocz. Jamielnik  
pow. Lubawa.

Treść:

Zentr. Dt. Eylau  
Hindenburgstr. 6/7.  
Aekt Z. H. — V.  
376 — 1933.

An

den Genossen der Hittlermolkerei-Verband  
Herrn Gutsb. Zuralski Wonna.  
Hiermit werden Sie zum **Vorsitzen** ... für den hiesigen Kreis Lubawa mit dem Sitz Nowemiasto ernannt, und wollen Sie die Ihnen **Uebertagenden Ehrenpflichtungen** mit grösster sorgen ausüben.  
Mit Hittlerischen Gruss  
Ehren-Dipl. und Ausweiss wird  
Ihnen in **kürtze** zugesandt.  
Verband D. Z.

Załącznik:

„Für jeden weiteren durch Ihnen **Erwerbten** Genossen erhalten Sie 25 Reichsmark ausgezahlt von **unsere** Zentr. Dt. Eylau. Wünschsen guten Erfolg.  
der Verband.”

Niewątpliwie interesuje pytanie, kto może być sprawcą tego „dokumentu”. Ze nie hitlerowcy, to rzecz aż nadto jasna. Gdyby to bowiem uczynili hitlerowcy, to napisaliby byli choć tylko poprawnym językiem, a ten świsstek napisany jest — maszynowym pismem — wprost ohydny niemieczyzną. Nasze podkreślenia grubszymi ciekionkami zachodzących błędów dowodzą, że pisał to ktoś, który ani językiem niemieckim nie włada dostatecznie ani nie ma żadnego pojęcia o pisowni niemieckiej. Zresztą, cożby mogli mieć za cel hitlerowcy we wysyłce takiej szmatki do Polaka, znanego powszechnie ze swych gorących, patriotycznych uczuć i przekonania.

Ale p. Zuralski jest gorliwym narodowcem, a syn jego znanym działaczem narodowym i ta okoliczność pozwala na domyślenie się, gdzie jest źródło, z którego ten świsstek wpłynął i jaki motyw jego wysłania pod danym adresem.

Chodziło widocznie o to, by adresata i odbiorcę tego listu móc skompromitować w opinii publicznej. Zbyt jednak grubo szyta to robota, by się na niej nie można odrazu poznać. Ale, jakie to podłe i niegodziwe!

#### Zawodnicy okręжного lotu dokoła Polski.

Wilno. Start zawodników do lotu okręжного rozpoczął się punktualnie o godzinie 5-iej rano, a zakończył się o 5.52. Wystartowały tylko 24 maszyny, gdyż pilot Onosko na JD2 był zmuszony wylecieć się z powodu ostrego ataku zapalenia ślepi kieszki. Wczoraj wycofał się z konkursu p. Olszewska wskutek defektu magneta.

Zawodnicy startowali w odstępach dwuminutowych w trzech grupach, wydzielonych na podstawie szybkości z próby B., przelecieli nad Wilnem, a obecnie znaleźli się nad polskiem wybrzeżem.

## Zgon wybitnego brytyjskiego męża stanu, lorda Grey'a.

Londyn. Dnia 8. 9. o godz. 6 rano po prawie całotygodniowej agonii zmarł lord Grey, przeżywszy lat 71. W ciągu ostatnich trzech dni lord Grey był bez przerwy nieprzytomny i nie przyjmował już żadnych pokarmów.

W ciągu 11 lat, od 1905—1916 Grey był ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii w rządach liberalnych i jemu przypadło w udziale kierownictwo polityki zagranicznej w okresie, gdy W. Brytania zdecydowała o przystąpieniu do wojny światowej.

W ostatnich 10 latach lord Grey zupełnie usunął się od czynnego życia politycznego, trawiony chorobą oczu i zajmował jedynie honorowe stanowisko w partii liberalnej.

## Zgon Faisala, króla Iraku.

Egzotyczny władca zmarł w Szwajcarii rzekomo na udar serca.

Paryż, 8. 9. W Bernie szwajcarskim zmarł nagle dziś w nocy na udar serca w hotelu „Bellevue” król Iraku, Faisal. Przybył on ponownie na kurację do Szwajcarii, skąd przed kilku tygodniami musiał wrócić do kraju ze względów politycznych. O nagłej śmierci króla Iraku krążą rozmaite wersje.

### Nowy król Iraku.

Bagdad. Wobec śmierci Faisala, króla Iraku, odbyły się uroczystości koronacyjne jego następcy, który przyjął imię Ghazi I. Po południu przez miasto przejechał w otoczeniu ministrów do pałacu, gdzie przyjmował kondolencje. Wieczorem odbyły się w Bagdadzie wielkie procesje żałobne, wszelkie światła były pogaszone. Żałoba trwać będzie przez cały tydzień.

## Flota amerykańska pod dowództwem min. interwenjuje na Kubie.

Waszyngton. Przewrót komunistyczny na Kubie spowodował rząd związkowy do wysłania eskadry okrętów wojennych na Kubę, które kieruje osobiście amerykański minister marynarki wojennej Swanson.

Minister marynarki Swanson, który kieruje akcją wojenną, znajduje się na pokładzie okrętu „Indianapolis”. Statek „Missisipi” wypłynął z portu Hampton Road, skąd zabrał ze sobą przeszło tysiąc żołnierzy marynarki wojennej.

W porcie wojennym Quantico skoncentrowany jest siódmy oddział piechoty morskiej, gotowy każdej chwili do wyruszenia na Kubę.

Powyzsza decyzja rządu amerykańskiego w sprawie akcji wojennej dla zapobieżenia dalszej rewolucji komunistycznej, powzięta została na konferencji w Białym Domu, w której uczestniczył prezydent Roosevelt, sekretarz stanu Hull, minister marynarki Swanson i przedstawiciele admirałnictwa amerykańskiego.

### Wyrok w procesie kobryńskim.

Kobryń. W toczącym się tu przed sądem doraźnym procesie 9-ciu komunistów zapadł wyrok, na mocy którego sprawa żydówki Reginy Kapiańskiej przekazana została do postępowania zwykłego. Pozostali oskarżeni (8-miu chłopów) skazani zostali na dożywotne więzienie.

### S. p. Irena Puzynianka.

Poznań. W Poznaniu zmarła po długiej chorobie śp. Irena Puzynianka, b. posłanka na Sejm i długoletnia przewodnicząca Narodowej Organizacji Kobiet, zasłużona działaczka narodowa i katolicka, inicjatorka wielu poczyniła społecznych, jak „Polka — repatrantom”, „Chleb — głodnym dzieciom” itd.

Zmarłej towarzyszy do grobu głęboki żal i powszechny szacunek, jaki zdobyła sobie ofiarną pracą dla społeczeństwa i płomienną miłością idei służby Bogu i Ojczyźnie.

## Masowe wyroki śmierci na komunistów w Niemczech.

Z 12 komunistów oskarżonych 9 skazanych na śmierć, a pozatem jeszcze 3.

Düsseldorf. W procesie przeciw 12 komunistom, oskarżonym o zamordowanie bojowca Hilmiera, trybunał skazał 9 oskarżonych na karę śmierci.

Królewiec. Sąd skazał dwu oskarżonych komunistów, Siedemanna i Langego o zamordowanie szturmowca Doeldera z Blumenau na karę śmierci.

Monachjum. W maju rb. napadł parobek Schriefer na hitlerowca Wiesheiera z Gaidangu w Górnej Frankonii z zasadzki, udusił i wrzucił do stawu. Sąd przysięgłych skazał go za to na karę śmierci. Namiestnik Rzeszy nie skorzystał wobec niego z prawa łaski.

## Przeciw zbrojeniom niemieckim pierwsza występuje Anglja.

Paryż, 7. 9. Wszystkie dzienniki ogłaszają dłuższe sprawozdania z wczorajszych obrad gabinetu angielskiego, podkreślając, że były one poświęcone zagadnieniu rozbrojenia i sprawom, które rozważane będą w Paryżu 18 bm. na wspólnej konferencji angielsko-francuskiej.

Prasa francuska przywiązuje do decyzji londyńskich wielką wagę, zapowiadając m. in. interwencję Anglii w sprawie zbrojeń niemieckich.

## Zaostrzone położenie w Hiszpanji.

Madryt. Położenie polityczne w Hiszpanji zaostrza się coraz więcej. W szczególności podnoszą się liczne głosy, aby rząd wobec zdecydowanego stanowiska ludności ustąpił dobrowolnie. Wyłania się także postanowienie utworzenia nowego gabinetu bez udziału socjalnych demokratów.

### W Anglii płoną łąki.

Warszawa. Wskutek panującego upału w południowej Anglii powstał pożar łąk, który z olbrzymią szybkością rozszerza się coraz bardziej. Ognisko pożaru znajduje się w hrabstwie Surrey Hampshire, gdzie kilkukilometrowej szerokości ognie posuwa się naprzód z szybkością 2 km. na godzinę i zajmuje coraz to dalsze przestrzenie łąk. Na pomoc wezwano wojsko w 1.300 ludzi, którzy łącznie z ludnością starają się wszelkimi środkami opanować pożar. Mimo użycia masek gazowych wiele osób popadło w omdlenie, tak, że musiano je przewieźć do szpitali. Płomienie sięgają wysokości 15 metrów. Walka z pożarem jest utrudniona wskutek braku wody.

### „Dar Pomorza” wyruszył do Afryki i Brazylii.

Zagłowiec szkolny „Dar Pomorza”, po skutecznym remoncie 5 bm. wypłynął na Bałtyk, gdzie w ciągu kilku dni w obecności komisji państwowej odbywać się będą praktyczne egzaminy dyplomowe tegorocznych absolwentów.

Po krótkim postoju „Dar Pomorza” wyruszy z kandydatami i instruktorami do Afryki Południowej i Brazylii.

## Nowe dekry gospodarcze.

Ustawy podatkowe, notarialne i handlowe.

Warszawa. W najbliższym czasie należy oczekiwać ogłoszenia szeregu ustaw w drodze dekretu. Przedewszystkiem ogłoszony będzie dekret o uregulowaniu zaległości podatkowych, którego projekt wpłynął już do Rady ministrów i ma być niebawem zatwierdzony, a następnie przedłożony p. Prezydentowi Rzplitej do podpisu. Poza tem przygotowane już są i oczekują formalnej aprobaty Rady ministrów dekry o sprawie notarialnej, tudzież o popieraniu elektryfikacji kraju.

Rada ministrów otrzymała już również opracowany przez komisję kodyfikacyjną projekt prawa o zobowiązaniach. Ponadto istnieje zamiar ogłoszenia w drodze dekretu również kodeksu handlowego, który ureguluje także kwestje nadzorów handlowych.

## RUCH TOWARZYSTW.

### Nowemiasto Narod. Org. Kobiet.

W poniedziałek, dn. 11 bm. odbędzie się zebranie w zwykłym lokalu w godzinie 8-mej wieczorem. Zebranie poświęcone całkowicie uczczeniu wielkopomnej 250-letniej rocznicy zwycięstwa króla Jana Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem. Uprasza się o jak najliczniejszy udział. Przewodnicząca.

Nowemiasto. W środę dn. 13 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Strehla odbędzie się zebranie mies. Samod. Rzemieślników.

Z powodu ważności omówienia obchodu rocznicy 25-letniej Tow. uprasza się wszystkich członków jako i sympatyków o przybycie. Zarząd.

## KĄCIK RADJOWY

### Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, 12. 9. Od 7—8 Audycja poranna. 9.00 Tr. z Kahlenbergu pod Wiedniem uroczystej Mszy św., celeb. przez J. E. ks. Kard. Prymasa dr. Hionda z okazji rocznicy Odsieczy Wiednia. 12.05, 14.55, 15.15, 15.35, 15.50 16.00 Płyty gr. 16.50 „Skrzynka pocztowa”. 17.15 Koncert solistów. 18.15 „Odsiecz Wiednia”. 18.35 Recital śpiew. 19.05 Płyty gr. 19.40 „Na widnokręgu”. 20.00 Koncert solistów. 20.50 Dz. Wiecz. 21.00 „Bież. wiad. roln.”. 21.10 Muzyka lekka z Krakowa. 22.00, 22.40 Polska muzyka tan. z płyt. 22.25 Wiad. sport.

Środa, 13. 9. Od 7—8 Audycja poranna. 12.05, 12.35 14.55, 15.15, 15.35, Płyty gr. 16.00 Tr. z Ciechocinka koncertu popularnego. 17.00 Odczyt aktualny. 17.15 Chór górali pienińskich (tr. z Krakowa). 17.45 Odczyt pt. „W śląskich górach” (tr. z Katowic). 18.05 Koncert kameralny. 19.10 Kwadrans literacki. 19.30 Tr. z Wiednia uroczystej Akademii z okazji 250-jej rocznicy Odsieczy Wiednia. 21.00 Koncert muzyki polskiej. W przerwie Dz. Wiecz. „Skrzynka poczt. roln.”. 22.25 Wiad. sport. 22.40 Muzyka tan. z Ciechocinka.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolar 6.23 (Bank Polski płaci 6.20); frank. francusk 35.01 frank szwajcarski 122.70; funt szterling 28.24; marka niemiecka 209.50; szyling austriacki 100.50; korona czeska 25.40.

## GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 9. 9.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe zdatne do przemiatu	14.00—14.50
Pszonica	21.00—21.50
Owies	12.75—13.00
Jęczmień browarowy	14.00—14.50
Mąka żytnia	22.50—22.75
Mąka pszenna 65 proc.	35.50—37.50
Otręby żytnie	8.00—8.50
Otręby pszenne	8.50—9.00
Rzepak	35.00—36.00
Rzepak zimowy	40.00—41.00
Groch Victoria.	18.00—22.00
Groch Folgera.	21.00—23.00
Gorzeyca	40.00—42.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Polecamy zdrowe w gwarantowanych odmianach

**drzewka i krzewy owocowe**  
**drzewka olejowe i krzewy ozdobne**

RÓŻE BYLINY

„Bronisław Gałęziński i Jan Ślaski”  
Sp. z o. o.

Piaseczno k. Warszawy.

Szkółki prowadzone według ostatnich wymagań nauki.

Zamówienia kierować:

**ALOJZY KOZICKI w LIDZBARKU.**

## Nawozy sztuczne:

Azotniak mielony  
Saletrzak  
Tomasyne  
Sól potasowa  
Kainit

oraz USPULUN, bejce do zboża

poleca

„ROLNIK” w LUBAWIE sp. roln.-handl.  
Lubawa (tel. 39) Nowemiasto tel. 49.

## Szkoła

### kroju i szycia

pod kierunkiem

Mistrzini Akademii Paryskiej

będzie otwartą

w dniu 1-go paźdz. rb.

Kurs 3 miesięczny na

dogodnych warunkach.

Zgłoszenia przyjmuje się tylko

do 15-go września rb.

**A. Iwaszkiewicz,**

dwór Kamionka.

### Gospodarstwo

28 morgowe sprzeda

Krajnik, M. Bałowski.

Sprzedam przy mieście

6 mórg roll.

Kto? wskaże eksp. „Drwęca”

Nowemiasto.

### Dom mieszkalny

dwupiętrowy w dobrym stanie

wraz z przylegającym ogrodem

sprzedam korzystnie.

**A. Lonkwitz, Działdowo.**

### Sprzedam

parokonnny manej i szeroko-

rzutkę maszynę do siania

**Ludwik Gilgenast,**

Pacóftowo.

### J. Cieszyński,

Drogerja i skład farb

Nowemiasto

Rynek 7.

POLECA po najtańszych

cenach

Tapety

Kredę do bielienia

Pokost

Farby

Lakiery

Pendzle.

### Skład

z mieszkaniem, nadający się

dla każdej branży do wynajęcia

**D. Arendt, Nowemiasto,**

ul. 19 Stycznia 6.

### Skład

z urządzeniem i mieszkanie w

rynku od zaraz wydzierżawi

**A. Kerbs, Lidzbark.**

### Sprzedam

fortepian skrzydło dobrze utrzy-

mane marki Gebaera, wi-

sząc lampę, szafę, stół, ubrania,

łóżko z materacem i futro po-

dróżne.

**Dr. Żuralski,**

Nowemiasto.

Uczciwego

służącego

potrzebuje

**Oberża, Grodziecno.**

## PRZYJMujemy

do końca września rb.

**dalsze wnioski**  
**o kredyt zastawowy.**

**BANK LUDOWY**  
w Lubawie.

Szanownej Publiczności po-

daję do łaskawej wiadomości, iż

**przeniosłam się**

z Cichego do Łąkorza

**A. Kleinschmidt,**

położna obwodowa Łąkorz.

Poszukuję od zaraz do skła-

du żelaza i tow. kolonialnych

**2 uczeni.**

**W. Serożyński, Nowemiasto,**

Rynek.

**Chłopak**

do koni potrzebny od zaraz

**Fr. Bartkowski, Nawra.**

**FORMULARZE**

poleca

**Drukarnia „Drwęca”.**

## WSZELKIE

**DRUKI**

wykonuje po cenach

umiarkowanych

**Drukarnia „Drwęca”**

w Nowemmieście.